


Drogie czytelniczki, drodzy czytelnicy,

niebezpieczna podróż w czasy drugiej wojny światowej, bajkowa opowieść dla dzieci, która spodoba się także dorosłym, oraz romantyczna historia z nurtu new adult – oto nasze propozycje lektur na czerwiec. „Agentka” jest historią szpiegowską, a jej główna bohaterka to... bibliotekarka! Jej misja może odmienić losy wojny. „Koniberki” to mądra i ciepła opowieść, dzięki której dzieci uczą się odróżniać dobro od zła i mądrość od głupoty. Natomiast „Unbreak me” to opowieść o dziewczynie, która po traumie przeszłości na nowo musi budować relacje i związki z innymi ludźmi. Polecamy!



ALAN HŁAD **AGENTKA**

 38, 114, 119, 141, 142

Agentka porwała mnie w niebezpieczną podróż w czasy drugiej wojny światowej. Nie pozwoliła na chwilę wytchnienia, pokazała, że zawód bibliotekarza nie zawsze ograniczał się do pracy z książką i z czytelnikami. Książka dała wiarę, że zawód, który wykonuję od ponad 26 lat, jest bardzo ważny. Dała też nadzieję na lepsze jutro...

Agentkę napisał amerykański pisarz Alan Hład, który debiutował powieścią *Długi lot do domu*. Na naszym rynku ukazała się również druga powieść autora, zatytułowana: *Światło nad ciemnościami*.

Bardzo podoba mi się okładka książki. Kobieta przemierza korytarz biblioteki, a po obu stronach widać regały, na których znajduje się wiele książek. Zarys kobiety odwróconej do obiektywu aparatu jest bardzo wyraźny, a ona idzie bardzo pewnym krokiem przed siebie. Biblioteka jest nieco rozmyta, regały niewyraźne. Gdyby podkręcić ostrość, zapewne zaprezentowałyby się w całej krasie.

Dlaczego powieść tak bardzo mi się spodobała? Oczywiście pewnie ze względu na to, że główną bohaterką jest bibliotekarka, Maria Alves. Jednak nie spodziewałem się, że czynności, jakie wykonywała na co dzień w swej pracy bibliotekarskiej, mogą zapisać się w historii drugiej wojny światowej. W tym miejscu warto od razu dodać, że Alan Hład stworzył fikcyjne postaci, jednak cała historia w dużej mierze jest jak najbardziej prawdziwa i miała miejsce w latach 40. ubiegłego stulecia. Dokładnie w czasie, kiedy japońskie siły zaatakowały amerykańskie bazy na Pacyfiku, a dokładniej Pearl Harbor. Atak ten spowodował, że Amerykanie przystąpili do ogólnoświatowego konfliktu. Można powiedzieć, że akcja powieści jest wynikiem tego, co stało się 7 grudnia 1941 roku.

Kilka słów o głównej bohaterce Marii. Pracuje ona w Nowojorskiej Bibliotece Publicznej w dziale mikrofotografii. Jej praca polega na fotografowaniu książek, artykułów,

tak by przetrwały dla przyszłych pokoleń. Zabezpiecza je przed zniszczeniem. W tamtych czasach było to bardzo popularne i bardzo ważne zajęcie podczas pracy w bibliotekach. Bibliotekarze fotografowali wszelkie papierowe wydawnictwa związane z działalnością faszystowskich Niemiec. Nieoczekiwanie współpracownik Marii, Roy, otrzymuje szansę niebezpiecznej pracy w Międzynarodowym Komitecie do Spraw Nabywania Zagranicznych Publikacji. Miałby to robić w jednym z krajów europejskich, które pozostały neutralne podczas konfliktu zbrojnego. Maria zazdrości mu tej szansy. Sama chciałaby być na miejscu Roya, a najlepiej wyjechać razem z nim, ale nie ma żadnych szans na wyjazd, ponieważ nie ukończyła żadnej z uczelni Ivy League. Kobieta nie poddaje się i robi wszystko, by dostać tę rolę. Co uczyni, by jej marzenia się ziściły? Co doprowadzi ją do Lizbony i jak niebezpieczna czeka na nią misja? Kogo pozna? W kim będzie miała przyjaciela, w kim wroga? W jaką intrygę się wplącze? ▶



Dodatkowo muszę przytoczyć dwa cytaty z powieści, które bardzo mi się podobały i dotyczą pracy bibliotekarza: „Nie potrafię sobie wyobrazić, że nie pracuję w otoczeniu książek” oraz coś, co jest szczególnie aktualne nawet w dzisiejszych czasach: „Jeśli musisz utrzymać się

z pensji bibliotekarki, liczysz każde-go centa”.


Powieść dostarczyła mi wielu wrażeń. Wzruszyła, zaintrygowała prawdziwą historią, podniosła na duchu, dała przykład, że bibliotekarz może czynić wiele dobrego, choć czasem, jak w przypadku

Marii, niebezpiecznego. To powieść, którą powinien przeczytać każdy bibliotekarz. Choć myślę również, że ta historia spodoba się też naszym czytelnikom.

Michał (38)



WERONIKA SZELEGIEWICZ KONIBERKI

 29, 114, 141

Nic tak nie pobudza wyobraźni jak dobra opowieść na dobranoc. Szukając nowych wyzwań i ciekawych tematów, sięgnęłam po książkę dla dzieci pt. *Koniberki* autorstwa Weroniki Szelegiewicz. Chociaż sama nie mam jeszcze dzieci, to z sentymentem lubię wracać do książek, które czytałam jako dziecko, ale też szukać nowych inspirujących opowieści dla najmłodszych czytelników odwiedzających placówki bemowskiej biblioteki.

Koniberki to zbiór jedenastu bajek, których bohaterami są małe koniki ze skrzydełkami przypominającymi skrzydła motyli. Te małe stworzonka żyją na pięknych kolorowych łąkach pełnych kwiatów, wysokich traw, drzew i słońca. Historię koniberków zaczynamy po-

znawać wiosną, kiedy świat budzi się do życia. Jednym z bohaterów opowieści jest Rubinek, wódz koniberków. Już od pierwszych stron książka porusza tematy istotne, ale też trudne i delikatne, o których może być nam, dorosłym, ciężko rozmawiać z dziećmi. Dowiadujemy się bowiem, że Rubinek został wodzem po śmierci swojego taty, który przekazał mu czerwony klejnot noszony na czole przez wodza. Bardzo poruszyła mnie delikatność i wrażliwość autorki na temat śmierci rodzica i przejęcia przez dziecko roli opiekuna stada. Łatwo zauważyć, że postacie mają charaktery odzwierciedlające zachowania dzieci. Często się kłócą, rozrabiają, podejmują nieprzemysłane działania i szukają wsparcia u kogoś, kto pomoże im ten problem rozwiązać. Małe bohaterowie uczą nas rozmawiać o emocjach, podawać ich przyczyny oraz uzasadnienia, ale także zwracać uwagę na skutki swoich działań i zachowań. *Koniberki* pokazują nam, jak odróżniać dobro od zła, głupotę od mądrości, doceniać przyjaźń, okazywać sobie szacunek i podawać pomocną dłoń.



fot. bing AI



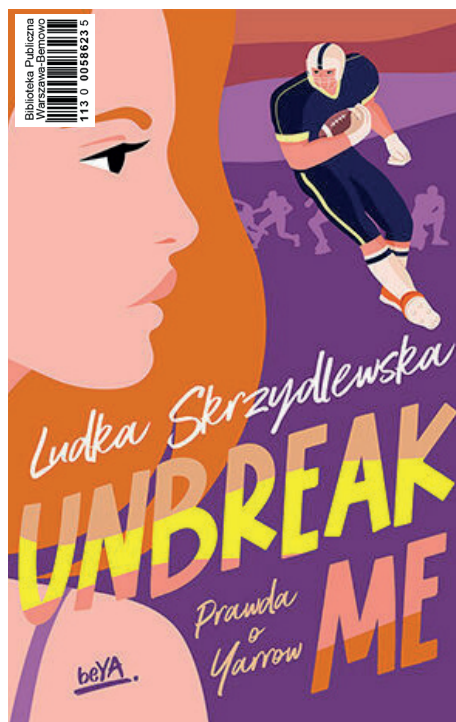
fot. bing AI

Wszystko to wzbogacone jest pięknymi ilustracjami autorstwa Anny Gensler, bez których te historie nie byłyby pełne. Rysunki pełne barw, lekkości i bez perspektywy idealnie nawiązują do stylu, w jakim rysują często same dzieci. Stanowią piękne uzupełnienie i odzwierciedlenie wyobrażenia o małych stworzonkach i ich świecie.


To co mnie najbardziej urzekło, to fakt, że nawet dorośli odnajdą przyjemność z lektury *Koniberków*. Książka jest wspaniałym przypomnieniem dziecięcej bez troski i lekkiego szczęścia, które można odnaleźć w polnych kwiatkach, motylach czy skrywając się w trawie i obserwując słońce na niebie. Dla mnie ci bohaterowie są też uosobieniem szczęścia i spokoju, ale także tęsknoty za prostotą, za chwilą, w której można bez troski poleżeć na łące. Serdecznie polecam tę książkę wszystkim małym i większym czytelnikom, ale przede wszystkim rodzicom, by mogli lepiej zrozumieć świat dzieci i ich język. Przeczytajcie *Koniberki* i docenicie otaczający nas piękny świat i to, co przynosi nam życie!

Jagoda (143)





LUDKA SKRZYDLEWSKA **UNBREAK ME**

 113, 142

Kiedyś przeżyła koszmar. Teraz musi pomóc innej dziewczynie. Czy znajdzie w sobie dość siły? Kiedy zobaczyłam, że Ludka Skrzydlewska rozpoczęła nową serię *Prawda o Yarrow*, byłam zachwycona. To nie jest moje pierwsze spotkanie z twórczością tej autorki, ale jej najnowszy cykl wciągnął mnie natychmiast. *Unbreak me* to powieść i pierwsza część serii, która opowiada historię River Hansen.



fot. freepik.com

Dla River liczy się tylko to, żeby przetrwać kolejny rok na uczelni bez zbytecznego zwracania na siebie uwagi. To jej sposób na poradzenie sobie z traumą i bolesną przeszłością. Nie przewiduje jednak, że pozna swoje dwie bardzo towarzyskie współlokatorki, które za wszelką cenę będą próbowały przekonać ją, żeby znowu zaczęła żyć. River, z początku niechętnie, z czasem coraz więcej zaczyna się bawić z Beccą i Arizoną. Niestety pewnego wieczoru na jednej z imprez dochodzi do sytuacji, która otwiera stare rany. Dziewczyna wpada w panikę i zastanawia się, czy ma tyle siły, żeby udźwignąć przeszłość i przejść przez to wszystko. Sytuacja się zmienia, kiedy River poznaje Foxa Abrahama, kapitana drużyny futbolowej, najbardziej popularnego faceta na całej uczelni. Chłopak stawia sobie za punkt honoru zdobycie zaufania dziewczyny, mimo że ona sama stara się go jak



fot. freepik.com

najbardziej do siebie zniechęcić. Czy River będzie jeszcze w stanie dać sobie szansę na nowy start?

Autorka wydaje się przychodzić do nas z lekką, przyjemną pozycją opowiadającą o beztrudnym studenckim życiu, ale udało jej się także poruszyć w powieści tak ważne tematy, jak zdobywanie zaufania, budowanie relacji partnerskich i przyjacielskich, otwieranie się na drugiego człowieka. Mamy tutaj też wątek kryminalny, dzięki czemu zostaje pobudzona ciekawość czytelnika, który zadaje sobie pytania o to, co będzie dalej i jak ta cała historia się rozwinie. Polecam z całego serca także kolejne części serii, które są w przygotowaniu, rekomenduję również lekturę innych książek tej autorki.

Ola (113)



Recenzje: bibliotekarze z Wypożyczalni nr 38, Wypożyczalni nr 113 oraz Wypożyczalni nr 143.









instytucja kultury
miasta stołecznego
Warszawy



**Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo
m.st. Warszawy**

Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy
ul. Powstańców Śląskich 17, 01-381 Warszawa
tel.: 22 666 17 68, e-mail: sekretariat@e-bp.pl

Redaktorka naczelna: Anna Fiszler-Nowacka
Korektorka: Monika Gołębiowska
Projekt graficzny i skład: Łukasz Szczepaniak
Koordynacja numeru: Daria Grygo

 www.bibliotekabemowo.pl
 www.online.bibliotekabemowo.pl
 www.facebook.com/BibliotekaBemowo
 www.youtube.com/c/BIBLIOTEKABEMOWO1
 www.tiktok.com/@bibliotekabemowo
 www.instagram.com/bibliotekabemowo